Cena 6 hal.

Nr. 148. Kraków, Wtorek 23 Marca 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchi i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Upadek Przemyśla.

Wiedeń, 23 marca.

Urzędowo donoszą 22 marca:

Po 4 i pół miesięcznem osaczeniu twierdza Przemyśl u kresu swych sił 22 marca padła z honorem.

Gdy w połowie tego miesiąca zapasów żywności zaczęło brakować, zdecydował się generał piechoty Kusmanek na ostatni atak. Wojsko, które wykonało wypad, wysunęło się dnia 19 nad ranem po za linie forteczne i trzymało się aż do ostateczności. Po siedmiogodzinnej walce przeciw znacznym rosyjskim siłom, w końcu zmusiła przewaga liczbowa do cofnięcia się za linie forteczne. W nocach następnych Rosyanie ruszyli przeciw kilku frontom Przemyśla. Ataki te złamały się tak samo, jak wszystkie poprzednie, w ogniu walecznie bronionych fortyfikacyj. Ponieważ po wypadzie dnia 19 b. m. także największe ograniczenie w racyach żywności dozwalały tylko jeszcze na trzydniowy opór, komendant twierdzy otrzymał tymczasem rozkaz, by po upływie tego terminu i po zniszczeniu materyału wojennego, pozostawił teren nieprzyjacielowi. Jak jeden lotnik twierdzy doniósł, udało się w rzeczywistości forty wraz z działami, amunicyą i obszarami ufortyfikowanymi na czas zniszczyć.

Ofiarnemu wytrwaniu i ostatniej walce załogi należy się nie mniejsza pochwała, jak jej waleczności w poprzednich szturmach i walkach. Tego uznania także nieprzyjaciel nie odmówi bohaterskiemu Przemyślowi.

Upadek twierdzy, z którym kierownictwo armii od dłuższego czasu musiało się liczyć, nie ma żadnego wpływu na ogólne położenie.

Walki w Karpatach

W armii polowej walki w odcinkach karpackich trwają dalej od przełęczy użockiej aż do siodła Konieczna.

Zastępca szefa sztabu generalnego, von **Hoefer**, marszałek polny porucznik.

Rozkaz Marszałka polnego Arcyks. Fryderyka.

Wiedeń, 23 marca.

Marszałek polny arcyksiążę Fryderyk wydał wczoraj następujący rozkaz do armii:

Po 4 i pół miesięcznych bohaterskich walkach, w których nieprzyjaciel bezwzględnie i wytrwale, ale zawsze bezskutecznie szturmując, poniósł ogromne straty i po krwawem odparciu jego jeszcze w ostatnim czasie, zwłaszcza 20 i 21 marca dniem i nocą podejmowanych usiłowań zdobycia twierdzy Przemyśla przemocą, bohaterska załoga twierdzy, która jeszcze 19 marca ostatnią siłą usiłowała przemożny pierścień osaczenia rozbić, zmuszona głodem, na rozkaz i po zniszczeniu wszystkich fortów, mostów, broni, amunicyi i materyałów wojennych wszelkiego rodzaju, pozostawiła gruzy Przemyśla nieprzyjacielowi.

Niezwyciężonym bohaterom Przemyśla koleżeńskie pozdrowienie nasze i podziękowanie; zostali pokonani siłą elementarną, a nie przez wroga. Pozostają nam szczytnym wzorem wiernego spełnienia obowiązków aż do najostateczniejszych granic siły ludzkiej. Obrona Przemyśla pozostanie na wieczne czasy świetlaną kartą sławy naszej armii.

Marszałek polny arcyksiążę **Fryderyk.**

Wypędzenie Rosyan z Kłajpedy

Berlin, 23 marca.

Wielka główna kwatera 22 marca donosi:

Z Kłajpedy zostali wczoraj Rosyanie po krótkiej walce, na południe od miasta i zaciętych walkach ulicznych znowu wypędzeni. Pod osłoną rosyjskich wojsk zagarnął tam rosyjski motłoch mienie naszych mieszkańców, własność prywatną załadował na wozy i przewiózł przez granicę. — Będzie jeszcze ogłoszone sprawozdanie o tych wydarzeniach.

Ciężkie straty Rosyan w północnej Polsce.

Na północ od Maryampola ponieśli Rosyanie, po odparciu ich ataków, ciężkie straty.

Na zachód od Orzyca, koło Jednorożca i na północny wschód od Przasnysza, jak i na północny zachód od Ciechanowa, załamały się rosyjskie ataki dzienne i nocne pod naszym ogniem. 420 jeńców pozostało w tych walkach w naszych rękach.

Naczelne kierownictwo armii.

Bohaterska obrona Przemyśla.

Trudno byłoby napotkać w historyi wojen upadek twierdzy tak honorowy i tak zaszczytny dla załogi — jak upadek Przemyśla. Bohaterska załoga przetrwała zwycięsko pierwsze trzechtygodniowe oblężenie (przy końcu września i w początku październ. z. r.). Odparła szturmy wykonane przez Rosyan z niebywałem natężeniem sił i marnotrawstwem żołnierza. 40.000 zabitych Rosyan pokryło g l a c i s przemyskie. Ostatni szturm trwał 80 godzin. Moskali wyparto bagnetami z jednego fortu, do którego się kosztem ogromnych ofiar wdarli. Dzielna załoga doczekała się wreszcie odsieczy. Komendant twierdzy feldmarszałek porucznik Kusmanek otrzymał za umiejętną obronę rangę generała piechoty i wysoki order.

W pierwszych dniach listopada (między 5 a 10 listop.) został Przemyśl powtórnie zamknięty przez silną armię rosyjską. Na czele armii rosyjskiej, kierującej pierwszem oblężeniem Przemyśla, stał bułgarski generał w służbie rosyjskiej gen. Radko Dimitriew. Nazwisko komendanta armii prowadzącej drugie oblężenie jest nieznane. Załoga przemyska nie tylko broniła się skutecznie przez 4 i pół miesięcy, ale częstemi wycieczkami niepokoiła bez przerwy nieprzyjaciela. Rosyanie przez długi czas nie mogli posunąć się w pobliże fortów, ale trzymali się w tzw. przedpolu, w przyzwoitej odległości od fortecy. Obrona Przemyśla była wybitnie aktywną, załoga atakowała wroga, zadawała mu wielkie straty i brała nawet jeńców. Podawano ze źródeł rosyjskich, że drugie oblężenie kosztowało Rosyan do niedawna 25.000 żołnierzy!! Cyfra ta w ostatnich czasach, gdy Rosyanie rozpoczęli szturmy na forty, zwiększyła się z pewnością wybitnie.

Ale długie oblężenie wyczerpało zapasy żywności w twierdzy. Odsiecz, wstrzymana trudnym terenem karpackim i walem żołnierzy rosyjskich, nie mogła na czas nadejść. Rosyjska komenda postanowiła za wszelką cenę wziąć Przemyśl, wiedząc, że zaangażowanym jest nie tylko jej honor, ale, że od zajęcia twierdzy zależy utrzymanie zajętego terytoryum galicyjskiego. Z osłabieniem więc frontu w Prusiech i Królestwie rzuciła wielkie siły do Galicyi, by powstrzymać ofenzywę austro-niemiecką i w międzyczasie doczekać się upadku Przemyśla.

Brak żywności dokonał tego, czego 150-tysięczna armia rosyjska zrobić nie mogła. Przemyśl skapitulował. Waleczna załoga zniszczyła forty, armaty i amunicyę — wrogowi gołe wydała mury. W całym świecie dzielna obrona Przemyśla wywołać musi najwyższy podziw i uznanie. Z głęboką wdzięcznością myśli dzisiaj ludność Monarchii o dzielnych, wytrwałych obrońcach. Z głębokiem współczuciem czyta wiadomość, że musieli poddać fortecę. — Jest dumną, że spełnili tak pięknie swój obowiązek, że przez tak długi czas wstrzymywali nawałę wroga.

Przemyśl powróci do nas. Jego upadek jest epizodem przykrym coprawda, ale na wynik wojny nie wpłynie. Obrona Przemyśla pozostanie chlubną kartą naszej armii, jest ona potwierdzeniem dzielności naszych żołnierzy. Ta dzielnosć otrzyma nagrodę w zwycięskim wyniku wojny.

Wiara w zwycięstwo nie słabnie w nas ani na chwilę.

Niepowodzenia Francuzów

Berlin, 23 marca.

Wielka główna kwatera ogłasza 22 marca:

Nocna próba Francuzów **zawładnięcia** naszą pozycyą na południowem zboczu wyżyny Loretto, nie udała się.

Także w Szampanii, na północ od Le Mesnil, rozbił się francuski atak nocny.

Wszystkie usiłowania Francuzów odebrania z powrotem pozycyj na Reichsackerkopf były bezskutecznemi.

Bombardowanie Paryża przez „Zeppeliny".

Paryż, 23 marca.

(T. B.) Agencya Havasa donosi:

W niedzielę o g. 1.20 przeprowadzono z powodu zagrożenia Paryża „Zeppelinami" zarządzenia na rozkaz władz wojskowych. Straż ogniowa dała sygnał o niebezpieczeństwie. — W całym obszarze miasta nastąpiły wnet ciemności. **Dwa niemieckie balony rzuciły na miasto bomby.** Pierwsza spowodowała pożar w Neuilly nad Sekwaną, druga w obrębie Paryża w rue des dames spowodowała znaczny pożar na dachu pewnego budynku. W pasażu Desire, blisko dworca zachodniego powstał także pożar, który szybko ugaszono. W St. Quen spalił się stóg siana. **Siedm bomb rzucono na Asnieres.** Spowodowały one dosyć znaczne szkody. Trzy osoby lekko ranne. W Courbevoie dwóch robotników ciężkie rannych. W Levalois Peret zwalił się dom ogrodniczy. Dwóch młodych ludzi legło pod gruzami. Odratowano ich, choć doznali zranienia. W rue Boccard bomba spowodowała pożar, który szybko ugaszono. O godz. 3.30, wszelkie niebezpieczeństwo minęło.

Paryż, 23 marca.

(T. B.) **Agencya Havasa donosi: Między godziną 1 i pół a 2 w nocy „Zeppeliny" leciały** z Compiegne ku Paryżowi wzdłuż doliny Oise. Dwa „Zeppeliny" zmuszono do powrotu. Drugie atakowane przez artyleryę francuską okrążyły jednę dzielnicę Paryża, na którą rzuciły 12 bomb. Kilka eksplodowało. 7 do 8 osób zostało trafionych, jedna ciężko. Z różnych stron otwarto ogień na „Zeppeliny", które oświetlono dokładnie reflektorami. Jeden „Zeppelin", jak się zdaje, został trafiony. W akcyi brała także udział eskadra aeroplanów, nie można jednak było ścigać „Zeppelinów". Ogółem sądzą, że atak „Zeppelinów" na Paryż nie udał się. — Paryska ludność zachowała się spokojnie. Przy odwrocie „Zeppeliny" rzuciły jeszcze raz 12 bomb, na Compiegne, które jednak wyrządziły tylko nieznaczne szkody.

Paryż, 23 marca.

(T. B.) „Agencya Havasa" komunikuje: Jedna z bomb „Zeppelina" padła w Neuilly w rue Chauvin i zapaliła szpital amerykański. — Naczelny lekarz wyrzucony został z łóżka. W Asnieres ludność zbudzona bombami ze snu, wybiegła w panice na ulice i słyszała łoskot motorów balonowych. O godz. 3 „Zeppeliny" znikły w kierunku ku północy.

Paryż, 23 marca.

(T. B.) „N. Y. Herald" donosi, że „Zeppeliny" zjawiły się o godz. 2 nad ranem nad Neuilly. „Zeppelinów" było 5. Szybowały na wysokości 800 metrów.

Paryż, 23 marca.

(T. B.) „Matin" donosi: „Zeppeliny" widziano koło Pont a Mouson w kierunku Nancy. — Z powodu ognia artyleryi francuskiej balony musiały nawrócić.

Paryż, 23 marca.

(T. B.) Ag. Havasa donosi: Władze wojskowe wydały następ. notę: Gdy w nocy z soboty na niedzielę doniesiono o balonach „Zeppelina", zebrały się w ulicach wielkie tłumy ciekawych. Doradza się przeto na wypadek ponownego alarmu pozostać w domu, bo na niebezpieczeństwo narażają nietylko „Zeppeliny", ale także i odłamki nabojów naszej artyleryi lub pociski, rzucane z francuskich aparatów lotniczych.

Wojna na morzach.

Amsterdam, 23 marca.

(T. B.) Z Londynu donoszą: Niemiecka łódź podwodna storpedowała w niedzielę parowiec „Cairntor", który jechał z Nevcastle do Genu. Załoga ocalała.

Kolonia, 23 marca.

(T. B.) „Koeln. Ztg." donosi z Madrytu: „El Debate" dowiaduje się z dobrego źródła, że na wodach Gibraltaru dwie niemieckie łodzie podwodne przy ściganiu dwóch angielskich okrętów wojennych się spóźniły. Władze angielskie wiedziały o tem, ale zatrzymały to w taje-

Berlin, 23 marca.

(T. B.) Z Vlisingen donoszą: Towarzystwo okrętowe Zeland uchwaliło wczoraj wstrzymać ruch towarowy a utrzymać tylko ruch pasażerski i pocztowy do Tilburga.

Po klęsce floty angielsko-francuskiej w Dardanellach.

Londyn, 23 marca.

(T. B.) Admiralicya stwierdza, że z powodu strat przez miny, atak na Dardanelle nie był do końca przeprowadzony.

Paryż, 23 marca.

(T. B.) Cała prasa omawia operacye z 18 b. m. w Dardanellach z optymizmem, mimo strat, które w takiej walce są nieuniknione. — „Temps" sądzi, że zatopione okręty były przestarzałe i będą wkrótce zastąpione nowemi. — Strata trzech pancerników nie ma wpływu na operacye, które będą przeprowadzone, celem otwarcia cieśniny. „Matin" podnosi, że sztandar sprzymierzonych przeciśnie się wnet przez cieśninę do Konstantynopola.

Londyn, 23 marca.

(T. B.) Biuro Reutera donosi: Okręt „Ametyst" przeciął kable między Kilidbar a Kanak. Sześć okrętów zawróciło do Tenedos z powodu złej pogody.

TELEGRAMY.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 23 marca).

Rozczarowany Clemenceau.

Amsterdam. (Tel. pryw.) W jednym z artykułów czyni Clemenceau gorzkie wyrzuty Japonii i neutralnym państwom bałkańskim. Wyraża się on, że Japonia przy pomocy angielskiego korpusu wojska bombardowała Czingtau, nie narażając zbytnio swej floty na niebezpieczeństwo. To pierwsze powodzenie zdawało się Japonii wystarczającem, aby za pomocą swej dyplomacyi zgarnąć inne jeszcze korzyści! O uroczystem przyrzeczeniu, że odda Chinom Czingtau, Japonia szybko zapomniała; mikado chce wyzyskać wojnę europejską, aby o ile możności unieść jak największą zdobycz.

Trójporozumienie widzi jednak wszędzie naśladowców chytrych Japończyków. Grecya chciałaby tylko brać, ale rezygnuje z angażowania się czynnego. Włochy grają w kości z Austryą, Rumunia stawia równocześnie na czarną i czerwoną kartę, a Bułgarya odczekuje, kto zwycięży.

Bomby niemieckich lotników.

Muelheim (w Badeńskiem). (T. B.) W niedzielę o godz. 7 wiecz. awiatyk rzucił trzy bomby na miasto. W koszarach artyleryi jeden żołnierz ciężko, dwóch lekko rannych.

Wojna w koloniach.

Paryż. (T. B.) „Matin" donosi z Havru: Wedle wiadomości gubernatora z belgijskiego Konga, Francuzi i Belgowie zajęli stacyę Molundo. Parowiec belgijski „Luksemburg" zatopił niemiecką łódź „Buoga".

Suakopmund. (T. B.) Biuro Reutera donosi: Silny oddział wojsk konnych stoczył 20 b. m. walkę z nieprzyjacielem. Operacyami kierował Botha. Przy wysłaniu telegramu walka jeszcze trwa. Straty są, jak się zdaje, dosyć ciężkie.

Koleje wschodnie.

Frankfurt. (Tel. pryw.) Rząd grecki zakupił część kolei wschodnich. Rządowa nota wyjaśnia, że pogłoski o niesnaskach między Z a n o g r a f o s e m, S t r a t o s e m i innymi ministrami są nieuzasadnione.

Burza morska.

Paryż. (T. B.) Ag. Havasa donosi z Algesiras: Na wybrzeżu od dwóch dni szaleje orkan. Setki okrętów nawróciło do zatoki.

Algeziras. (T. B.) Rozbiło się kilka barek. Wielka liczba osób zatonęła.

mnicy.

O pomoc dla uchodźców z Galicyi.

Wiedeński Komitet opieki nad naszymi uchodźcami wydał następującą odezwę:

Dzięki bohaterskiej dzielności naszych wojsk udało się podczas ośmiomiesięcznych dotychczasowych walk dać poczuć nieprzyjacielowi znaczenie naszej zwycięskiej broni i strzedz ukochaną ojczyznę. Przy tem jednak nasi współobywatele północno-wschodnich okolic granicznych, których synowie ochotnie w szeregach armii ponoszą ofiarę w krwi, poświęcili za państwo swe posiadłości, swe mienie, swe domy i fabryki, a wielokrotnie także swą osobistą wolność i bezpieczeństwo życia.

Tysiące współobywateli, których ojcowiznę okrutny nieprzyjaciel bez wszelkiej potrzeby w ślepym szale zniszczył, lub których wskutek swego notorycznego wiernopaństwowego usposobienia przez żądną zemsty rusofilską propagandę szczególnie prześladuje, uważało za nie do zniesienia, aby choć tylko przejściowo uledz moskiewskiemu jarzmu i opuściło swój dom, aby szukać schroniska w głębi państwa, w prowincyach, gdzie życie ma swój zapewniony spokojny bieg. — Tym nieszczęsnym współobywatelom pomódz jest świętym obowiązkiem każdego Austryaka!

Wobec tego Komitet pod protektoratem arcyksiężnej Maryi Józefy, na którego czele stoją hr. Alicya Harrach-Hardegg, jako prezydentowa, a margrabina Pallavicini jako jej zastępczyni, postanowił urządzić loteryę wojenną, celem dostarczenia funduszowi ratunkowemu dla galicyjskich uchodźców znaczniejszej kwoty, a to przy cenie l o s ó w p o 10 h a l e r z y. Główna wygrana wynosi 10.000 K o 242 d a l s z y c h w y g r a n y c h p o 10 do 1000 K.

Odezwa po podniesieniu niezwykle niskiej ceny losu 10 hal., kończy się słowami: Prosimy więc was, współobywatele, byście przez nabywanie tych losów udowodnili wasze współczucie dla nieszczęścia, jakie dotknęło nasze północno-wschodnie prowincye.

Odznaczenia wojenne.

Srebrny medal za waleczność pierwszej klasy otrzymali: Andrzej Błażejowski, chorąży rezerwy, Ludwik Pudełko, kapral, obaj z 18 pułku piechoty obrony krajowej, Ignacy Jodłowski, frajter 25 pułku piechoty obrony krajowej, Karol Sługocki i Godfryd Smolka, kadeci rezerwy, Franciszek Grzybek, feldwebel sztabowy, Karol Gazda, plutonowy z 18 pułku piechoty obrony krajowej, Bolesław Armatys, chorąży rezerwy, Jan Bródka, feldwebel sztabowy, Antoni Dziekoński, plutonowy, Jan Urbanowicz, kapral z 33 pułku piechoty obrony krajowej, Jan Krempa, żołnierz z 3 pułku ułanów obrony krajowej, Józef Sikora, chorąży, Jan Kupiński plutonowy z dywizyi dział polnych obrony krajowej oddziałuNr 45.

Srebrny medal za waleczność drugiej klasy otrzymali: Maryan Świtalski, feldwebel, Jan Czendrowski plutonowy oddziału telefonicznego Nr 45 obrony krajowej, Benedykt Lewicki, kapral 3 pułku ułanów obrony krajowej, Józef Żarłowski z 17 pułku piechoty obrony krajowej, Bazyli Rosowski, feldwebel, Kazimierz Wojtowicz, kapral, Józef Dedowicz, kapral; Wojciech Marszałek, jednoroczny ochotnik. Franciszek Jakimowicz i Filip Kijowski, żołnierze z 18 p. piechoty obr krajowej, Franciszek Wychowański frajter, Jan Zborowski żołnierz z 33 pułku piechoty obrony krajowej, Kazimierz Walczak, chorąży, Kazimierz Bardelewicz, kadet, Aleksander Kołodkiewicz, feldwebel, Wincenty Brzycki i Włodzimierz Tarnowski kaprale, wszyscy z 34 pułku piechoty obrony krajowej, Stanisław Kwaśniak plutonowy, Jaźwiecki i Józef Drewniak, formajstrzy, Jan Kowaliszyn, kanonier, wszyscy z dywizyi dział polnych obrony krajowej Nr 45, Michał Główka i Józef Kupka, kanonierzy z dywizyi polnych haubic Nr 45 obrony krajowej.

L. 11779/III. a. 1915.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. .k Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

	Cena koron:
***) Mąka pszenna Nr. 0.:**	
za 100 klgr. bez worka	92.—
za 1 klg.	—.98
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	75.—
za 1 klgr.	—.82
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	63.—
za 1 klgr.	—.70
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	56.—
za 1 klgr.	—.62
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka jęczmienna: za 100 klgr. bez worka	54.—
za 1 klgr.	—.60
Mąka kukurydzana za 100 klgr. bez worka	46.—
za 1 klgr.	52.—
Bułka warszawska na wodzie 35 gram.	—.4
Chleb żytni z mąki nowego typu	—.56
Mleko pełne niezbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.40
Mleko zbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.20
Śmietana kwaśna 1 litr	1.20
Masło kuchenne 1 klgr.	4.—
Jaja 1 sztuka	—.11
Jaja 1 kopa	6.—
****) Mięso pierwszej jakości:**	
a) z części tylnych 1 klgr.	2.64
b) z części przednich 1 klgr.	2.24
Mięso drugiej jakości:	
a) z części tylnych	2.40
b) z części przednich	2.08
Mięso trzeciej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	2.—
b) z części przednich 1 klgr.	1.88

	Cena koron
Mięso wieprzowe:	
a) polędwica i kotlety 1 klgr.	3.—
b) szynka, łopatka i boczek 1 klgr.	2.80
Szynka wędzona surowa w całości 1 klgr.	3.70
Szynka gotowana krajana na części 1 kilogram	6.40
Kiełbasa surowa siekana 1 klgr.	2.60
Kiełbasa krajana wędzona 1 klgr.	3.80
Kiełbasa siekana wędzona 1 klgr.	3.20
Wędzonka surowa 1 klgr.	3.20
Wędzonka gotowana 1 klgr.	3.40
Sardelki 1 sztuka	—.16
Kiełbaski wiedeńskie 1 para	—.16
Mięszanina 1 klgr.	5.—
Słonina 1 klgr.	3.—
Smalec 1 klgr.	3.20
Cukier w głowach za 100 klgr.	83.—
kostkowy w paczkach za 100 klgr.	87.—
w głowie za 1 klgr.	—.88
rąbany w głowie za 1 klgr.	—.90
w kostce za 1 klgr.	—.92
Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klgr. (bez beczki)	76.—
za 1 litr	—.76
Sól kamienna 1 klgr.	—.22
Sól warzonkowa 1 klgr.	—.28
Grysik	1.20
Jagły	—.88
Kasza jęczmienna średnia	—.88
Kasza jęczmienna siekana	—.84
Fasola długa	1.04
Fasola krasa	2.—
Soczewica	—.94
Pęcak	—.80
Cebula 1 klgr.	—.44
Ziemniaki za 100 klgr. na placach targowych	9.—
za 1 klgr.	—.12
Tłuszcz roślinny (kunerol)	2.60
Makaron 1 klgr.	1.60
Kapusta kiszona 1 klgr.	—.40
Drożdże 1 klgr.	2.40
Węgiel kamienny	
a) w składach 1 cetnar cłowy	1.20
b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy	1.40
Drzewo miękkie za krążek (kółko)	—.80
Zapałki szwedzkie za 1 pudełko	—.2

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.

*) Odnośnie do mąki. ceny podane wyżej za 100 klgr. obwiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. ważące.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak $^1/_4$ kilograma.

Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magistratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 8.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.

Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 25 lutego 1915 r.

Prezydent miasta:
Dr Leo.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Alfabetyczny spis adresów

wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacyi w polskich pismach pojawiły ułożyła

Franciszka Stoeger Haeckerowa

Kraków, Rynek l. 30 i każdemu bezpłatnie udziela informacyi. — Na listy odpowiada odwrotnie.

JAKOB PASIK
legionista, obecnie Landw. Szpital Abt. 1. Dorna Watra, poszukuje **Franciszka Pasika,** listonosza z Grabin pow. Ropczyce, **Katarzyny Rydrowskiej** z córką **Stanisławą** z Dębicy i **Maryi Poproch** z Głowaczowej.

MARCIN WAŻNY
z Borysławia, poszukuje swej żony **Maryi** z 5-giem dzieci. Ktoby o nich wiedział, raczy łaskawie donieść. Wagna b. Leibnitz. Barak 19 — Zug 5.

FRANCISZEK RYLIŃSKI
Wagna b. Leibnitz, Styrya — barak 29 — poszukuje swej rodziny.

WŁADYSŁAW BŻDZIÓW,
rodem z Giedlarowej, pow. Łańcut, poszukuje matki swej **Reginy,** brata **Marcina,** siostry **Anieli,** dziadka **Makiewicza i Rozalii Gut.** Łaskawe zgłoszenia: Baracke Nr 22, Wagna b. Leibnitz, Steiermark.

Michał Sikora, Maryanna Dudzik, Franciszka Saputa, Katarzyna Pila, Jadwiga Cirpis, Maryanna Surdyka — obecnie Wagna b. Leibnitz, Styrya. Baraki Nr 13. Zug I., poszukują swych rodzin, rodzeństwa i krewnych.

Jan Grzesik, Marya Rząsa, Marya Nędza, Katarzyna Ożóg, Maryanna Rożek, Zofia Kołodziej, wszyscy z pow. Rzeszowskiego, poszukują swych rodzin i krewnych. — Wagna b. Leibnitz, Styrya. Baraki.

Szymon Górniak, Józef Zubik, Wojciech Zadunajski, Teodor Korsak, obecnie k. k. Reservespital, Prahatitz — Czechy — poszukują swych rodzin i rodzeństwo.

Ktokolwiek wie, gdzie się obecnie znajdują **Stanczykowie, Gądkowie, Bógnowie i Marya Mojek,** wszyscy z Tarnowa, raczy łaskawie donieść pod adresem: K. k. Ulanen Kader 8, Stefan Mojek II. Szk. I. Z

FRANCISZEK KORCZYŃSKI
Reservespital Marinenschule Ab. VI. in Bozen — Süd Tirol poszukuje swej żony **Maryi** i matki, pochodzących ze wsi Ferlejów, powiat Rohatyn.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu p. **ANNY WIERZBICKIEJ** z Szymbarku (Bystrzyca) powiat Gorlice, prosi o podanie adresu **Franciszek Obrzut** jednoroczny ochotnik, „Musterungskomission“ we Frydku, Śląsk austryacki.

ANIELA GOLA
rodem z Kumarowa, pow. Kolbuszowa poszukuje matki swej, **Magdaleny Rębiś,** oraz dzieci swych **Heleny i Franciszka.** Dowiaduje się również o mężu swym **Jędrzeju** i matce swego męża, **Maryi Gola.** Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Aniela Gola, Baracke Nr 22. Wagna bei Leibnitz. — Steiermark.

GMETRO MILLEMBERG
Choryń, Bezirk Posen powiat kościański prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu swej żony i dzieci, które w czasie wybuchu wojny były w Smoleniku pod Rawą Ruską.

ANIELA KISIELOWA
Wagna b. Leibnitz — Steiermark — Barak 21, prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu jej męża **Józefa Kisiela,** Feldjäger Baon 4, Zug 2, Feldpost 36, od którego nie posiada żadnej wiadomości.

Legionista **Stanisław Materna** (pseu. Dziadek) prosi znajomych, krewnych, szczególnie brata, W. ks. **Karola Maternę,** prob. z Kańczugi o podanie adresów. Reservespital B. oddział III. 62 Landwehrkaserne Pisek Czechy.

EWA BOROWIEC
rodem z Kumarowa pow. Kolbuszowa poszukuje męża **Stanisława, dzieci: Wojciecha, Maryanny i Anny,** oraz zięcia **Jakóba Borowca.** Łaskawą wiadomość proszę przesłać pod adresem: E. Borowiec Baracke, Nr 11, Wagna, bei Leibnitz, Steiermark.

MARYAN BUŁATOWICZ
z Jaworowa obecnie przy k. u. k. Landw. Inf. Reg. Nr 32, 3 Ersatzkompania prosi krewnych i znajomych o podanie miejsca swego pobytu.

JAN BARACIUK
z Tyśmienicy pow. Tłómacz: obecnie w Leibnitz barak 13, zug 4, — Styrya — poszukuje swej żony Maryi z dzieckiem, i ojca **Stefana.**

Ktoby wiedział o miejscu pobytu pp. **Heleny i Eleonory Borowieckich,** nauczycielek z pow. tarnobrzeskiego, raczy najłaskawiej przesłać informacye pod adresem: Kamila Borowiecka, Wien X., Humboldtgasse 12., Tür 10. Mezzanin

JÓZEF CZERNY
34 p. p. obr. kraj. ur. w Sieniawie pow. Jarosław, obecnie Nemocnice (Muzeum) w Nowym Bydzowie — Czechy poszukuje matki swej **Maryi** i brata **Stanisława,** od których od 24 września z. r. nie ma żadnych wiadomości.

FRANCISZEK ROKITA
z Mielca, będący obecnie w szpitalu „Hotel zum weisen Kreuz“ Bregenz Voralberg, poszukuje swej żony **Antoniny z 3-giem** dzieci.

WŁADYSŁAW WIELGOS
obecnie k. k. Reservespital Filiale II. bei Rekovsky in Prachatitz — Böhmen poszukuje swej żony **Agaty** z 2-giem dzieci: Ludwikiem i Marysią pochodzących ze wsi Humniska powiat Brzozów.

Leg. Ling Eug. poszukuje swej matki **Julii Stachiewicz** wraz z dziadkiem i dziećmi, zamieszkałej we Lwowie. Ktoby o nich wiedział, zechce dać znać pod adr. Wien, XIX. Krottenbachstrasse 52/22.

Mikołaj Strzelbicki, obecnie jako pomocnik kancelaryjny w res. Truppen-Spital 2. k. k. Cholerabaracken in Miskolcz — Węgry — prosi o wiadomość, gdzie przebywają rodzice jego Włodzimierz Strzelbicki, emer. prof. z Kołomyi i matka Anna, oraz rodzeństwo.

Czuczuk Mikołaj, obecnie Reser. Truppen Spital 2. k. k. Cholerabaracken in Miskolcz — Węgry, prosi o wiadomość, gdzie przebywają: żona Naścia Czuczuk z dziećmi, oraz brat Józef i siostra Marya, ze wsi Meżyhirja pow. Buczacz.

Tomasz Korba, Leibnitz, Styrya, Barak Nr 11, zug 10 — poszukuje swej żony Julianny.

DEMETR KOLISNYK
konduktor kolei państw ze Lwowa, przebywający obecnie w Cieszynie 2 Jablunkauerstrasse 182, poszukuje żonę **Rozalię,** wraz z dwojgiem dzieci: **Olgą i Stefanią,** która pozostała u matki w Korczynie obok Krosna. Gdyby ktoś miał jakąkolwiek wiadomość, proszę łaskawie donieść.

Ktokolwiekby znał miejsce pobytu żony mojej **Antoniny,** która z siostrą moją wyjechała w listopadzie na Węgry, raczy łaskawie donieść mi o tem pod adresem **JÓZEF DREWKO** przy k. k. Etappenstationskom. w w Nowym Targu.

Jednoroczni ochotnicy z Tarnowa: **Kazimierz Mikuła, Józef Jurek, Władysław Wrzosek, Michał Bernakiewicz** upraszają o wiadomość o swych krewnych i znajomych pod adresem: Einjähr. Freiv. Kazimierz Mikuła Liv. 32 II. Erzatzkomp.

Kadet Asp. **STANISŁAW ŁUKASIEWICZ** L. Inf. R. Nr. 17 I. Ers. Komp. Feldpost 186 poszukuje brata X. **Andrzeja Łukasiewicza** Katechety II. gimnazyum z Rzeszowa. Ktoby wiedział o miejscu jego pobytu, raczy mi łaskawie donieść.

FRANCISZKA CZTERNASTEK
rodem z Ostrowa, pow Jarosław poszukuje ojca **Mikołaja,** matki **Maryanny,** sióstr: **Reginy i Antoniny,** oraz szwagra **Michała Siary.** Łaskawe zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz. Baracke Nr. 3. Steiermark.

ZOFIA SZYMCZYCKA
rodem z Ostrowa, p. Jarosław, poszukuje matki swej **Agaty,** braci: **Wawrzyńca, Jana i Franciszka,** bratowej **Anny** i siostry **Katarzyny.** Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3. Steiermark.

PAULINA CHASZCZEWSKA
rodem z Rożniałowa, p. Dolina poszukuje kogokolwiek z rodziny, krewnych i znajomych.

PAULINA JAGIEŁTOWICZ
poszukuje swej matki. Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3. Steiermark.

FRANCISZEK STAŃKOWSKI
ucz. Szkoły realnej w Tarnobrzegu, obecnie Legionista, Reservespital Nr. II. Meran Untermais, Tirol podaje adres rodzicom i znajomym.

FRANCISZEK ŚWISTAK
Landsturm. 32. Bautsch Mähren, prosi o podanie obecnego adresu **X. Leona Kruszyny** z Kobylan ad Krosno, **Doroty Świstak** z Tarnowca i **Karola Puzowa** z Tarnowca ad Jasło.

WŁADYSŁAW SROKA
obecnie Rekonvalescentenhaus des Zweigvereines Gottschee vom Roten Kreuze, poszukuje rodziców: **Jadwigi** i **Michała,** siostry **Katarzyny** ze wsi Woli Zarzyckiej pow. Łańcut.

WAWRZYNIEC SZELĄŻEK
kapral 89 p. p. 9 komp. obecnie Kaiser Franz Josef Spital Römerstadt Morawa — poszukuje swego brata Tomasza Szelążek, Landsturmisty od k. k. L. I. R. Nr. 34. Ktoby z Szanownych czytelników coś o jego losie wiedział, zechce łaskawie donieść pod powyższym adresem.

ADAM KUSZNIEWICZ
obecnie k. k. Reservespital Seebach bei Willach — Kärnten, Zimmer 19. poszukuje swych rodziców **Erazma i Julii Kuszniewiczów.**

JAN BRYGIDER
kanonenreg. Nr. 32 Feldpost Nr. 6 prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu swego ojca **Stefana z Jeziernej koło Tarnopola i rodziny.**

OGŁOSZENIE.

Na odbytem w dniu 27. lutego b. r. posiedzeniu Wydziału Nadzorczego Kasy Oszczędności miasta Krakowa pod przewodnictwem J. E. Prezydenta miasta Dr. Leo zapadła uchwała, postanawiająca podjęcie pełnego urzędowania Kasy w Krakowie.

Wykonanie tej uchwały umożliwione zostało życzliwem stanowiskiem c. i k. Komendy twierdzy, która w uwzględnieniu usilnych starań Zarządu instytucyi zezwoliła reskryptem z 9. b. m. na powrót do Krakowa członków Dyrekcyi i potrzebnej ilości urzędników

Począwszy od dnia 16. b. m. Kasa oszczędności, która w listopadzie z. r. przeniosła się wskutek polecenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych do Wiednia w interesie swej klienteli i swoim własnym dla zabezpieczenia funduszów wkładkowych i rezerwowych, przyjmuje ponownie **w Krakowie** każdego dnia (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przed południem i od 3 do 5 popołudniu wkładki na książeczki oprocentowując je po $4^1/_2$%. Oprocentowanie jest dzienne i rozpoczyna się z dniem następującym bezpośrednio po dniu zrobionej wkładki.

Do wkładek wnoszonych obecnie nie stosuje Kasa oszczędności miasta Krakowa postanowień obecnego rozporządzenia moratoryjnego i ewentualnych dalszych moratoryów stosować nie będzie o tyle, iż wypłaca i wypłacać będzie kwoty do K. 5.000 — na każde żądanie bez wypowiedzenia.

Równocześnie biuro Kasy **w Krakowie** podejmuje z dniem 16 b. m. **wypłatę wkładek z książeczek,** w wyżej podanych godzinach urzędowych.

Poza działem wkładek i ich zwrotów Kasa oszczędności pobierać będzie nadal spłaty rat hipotecznych, zaliczek na zastaw papierów wartościowych i weksli.

Połączony z Kasą Zakład zastawniczy urzęduje codziennie od godziny 3 do 5 popołudniu i przyjmuje prolongatę i wykupno zastawów.

W Wiedniu urzęduje nadal ekspozytura Kasy oszczędności (Wollzeile Nr. 1, Gebäude der k. k. priv. Aktiengesellschaft »Merkur«).

Kraków dnia 15 marca 1915.

Dyrekcya Kasy Oszczędności miasta Krakowa.

Kraków, d. 15 marca 1915

L. 20517/1915.
B. a.

Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót:

a) murarskich i ziemnych,
b) ciesielskich,
c) kamieniarskich,
d) dekarskich,
e) blacharskich,
f) dostawy ankier

przy budowie pawilonu dla chorób zakaźnych w Zakładach sanitarnych na Kontumacyi, Magistrat miasta Krakowa rozpisuje publiczną licytacyę ofertową, przyczem Magistrat zastrzega sobie rozdział robót według swego uznania.

Plany, warunki ogólne i szczegółowe budowy oglądać można w biurze St. Radcy Pana Jana Zawiejskiego w Magistracie na III piętrze drzwi Nr. 29 od godziny 10 do 1-szej z południa, gdzie również otrzymać można formularze ofertowe.

Oferty, opatrzone stemplem na 1 kor. wnosić należy w temże biurze do dnia 7 kwietnia 1915 r. do godziny 12-tej w południe, poczem nastąpi otwarcie ofert w sali posiedzeń Magistratu.

Do oferty należy dołączyć kwit ze złożonego w Kasie miej. wadyum w wysokości $2^1/_2$% sumy ofertowej.

Oferty później wniesione lub nie ułożone według wzoru nie będą przyjęte.

Prezydent miasta
Dr. Leo m. p.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogran. odpowiedz. — Redaktor naczelny i odpowiedzialny Jan Matyasik — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.